№ 216. Piątek 19. Września 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina miasta *Przemyśla* postanowiła uchwałą z 18go z. m. ku uczczeniu rocznicy urodzin Jego c. k. Apost. Mości ofiarować z funduszów miejskich sumę 500 zł. w. a. na utworzenie funduszu stowarzyszenia wzajemnej pomocy dla rzemieślników, a sumę 525 zł. w. a. na uzupełnienie funduszu pożyczki dla rzemieślników.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa, wydając potrzebne rozporządzenia ku urzeczywistnieniu tych fundacyj, uważa oraz za miły obowiązek podać ten nowy dowód patryotycznego uczucia rzeczonej gminy i troskliwości jej o dobro publiczne z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Opróżniona przy c. k. władzy obwodowej w *Sanoku* posada sekretarza nadana została byłemu sekretarzowi komitatu Spiskiego, a dotąd registrantowi władzy obwodowej w Stanisławowie *Michałowi Obrochta*.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, 9. września 1862.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

(Posiedzenie rady miejskiej.)

Lwów, 18. września. Wczoraj wieczór odbyło się w sali strzeleckiej posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem zastępcy burmistrza radzcy magistratu p. *Wrabca*. Obecnych radnych było 55. — Po odczytaniu i przyjęciu protokołu czynności ostatniego posiedzenia, oznajmił prezydujący, że pp. radni Frydryk Hübner, Ignacy Miłaszewski i Jan Zuccani wzięli urlopy. — Nim przystąpiono do obrad nad sprawami umieszczonemi na porządku dziennym, zdał radny Dr. *Rodakowski* na wezwanie prezydującego sprawę o czynnościach deputacyi wysłanej z rady miejskiej do Wiednia z najuniżeńszą prośbą do Najjaśn. Pana o uzupełnienie polskiego gymnazyum Franciszka Józefa we Lwowie. Radny Dr. *Radakowski* oznajmił, że deputacya otrzymawszy posłuchanie, doznała najłaskawszego przyjęcia u Monarchy, niemniej przychylnie została przyjętą poprzednio u ministra Lassera, zastępującego miejsce nieobecnego podówczas pana ministra stanu, tudzież u referenta w sprawach szkolnych sekretarza stanu bar. Helferta. Najjaśn. Pan najłaskawiej oświadczyć raczył deputacyi, że sobie każe przedłożyć tę sprawę, i sądzi, ze zadość uczynienie prośbie miasta nie będzie ulegać trudności. Po tem posłuchaniu był radny Dr. Rodakowski powtórnie u barona Helferta, tudzież u radzcy ministeryalnego ks. Szaszkiewicza, i otrzymał zapewnienie, że wys. rząd poczyni niezwłocznie stosowne kroki, ażeby prośbie miasta stało się zadość. Otwarcie jednak 5tej klasy już z początkiem tego roku szkolnego nie będzie mogło nastąpić tak dla braku potrzebnych sił nauczycielskich, jak i dla robót przygotowawczych, wymagających dłuższego czasu. Jest jednak wszelka nadzieja, że z drugim kursem bieżącego roku szkolnego klasa 5ta w gymnazyum Franciszka Józefa zostanie otwartą, a dalsze uzupełnienie z każdym następnym rokiem o jedną klasę postępować będzie. Co do warunków, jakie miasto położyło, deklarując się ponosić koszta utrzymania tego zakładu, mianowicie ażeby mu przysłużało prawo mianowania nauczycieli i dozorowania szkoły za pomocą deputacyi szkolnej, trudno, by te warunki zostały przez rząd przyjęte, gdyż co do nauczycieli nie ma widoków, żeby rząd na korzyść miasta zechciał się zrzec prawa nominacyi, ponieważ rząd sam płaci nauczycieli; instytucya zaś deputacyj szkolnych lubo w teoryi słuszna, nie dała się z pożytkiem przeprowadzić w praktyce, ponieważ deputacye takie w miejscach, gdzie je zaprowadzono, wchodziły w czynności dyrekcyi, i miasto ułatwiać, utrudniały prowadzenie szkoły. Na wszelki sposób deputacya wysłana do Wiednia, uzyskawszy pewność uzupełnienia polskiego gymnazyum Franciszka Józefa wywiązała się w sposób pomyślny i zaszczytny z swojej misyi, dopełniwszy sumiennie i gorliwie zlecenia, jakie odebrała. Sprawozdanie radnego Dr. Rodakowskiego przyjęte zostało głośnemi oznaki zadowolenia.

Przystąpiono potem do przedmiotów porządku dziennego:

1. Na wniosek radnego p. *Iskierskiego*, referenta sekcyi I., uchwalono na sprawienie nowego metalowego dachu kościoła OO. Bernardynów przypadająca na miasto w zastępstwie parafian kwotę 3196 zł. 67 c. wypłacić z kasy miejskiej do kasy podatkowej.

2. Na wniosek sekcyi II. przedłożony przez referenta radnego Dr. *Gnoińskiego*, uchwalono odrzucić projekt ugody wniesiony przez panią Antoninę Czarnomską, właścicielkę realności l. $386^{3}/_{4}$ w sporze przeciw miastu w sądzie prowadzonym o przywrócenie wodociągu góry zamkowej na jej grunta. Powodem odrzucenia były zbyt uciążliwe i nieuzasadnione warunki rzeczonej właścicielki, która tylko za wynagrodzeniem w kwocie 16.000 zł. od sporu odstąpić się oświadczyła.

3. Na wniosek radnego p *Hofmana*, sprawozdawcę sekcyi III., uchwalono zrestaurować młyn na stawie Pełczyńskim i zatwierdzić ugodę z budowniczym Józefem Wiedenem, który się zobowiązał za cenę 1900 zł., niższą od kosztorysu o 166 zł. 78 c. restauracyę według projektu urzędu budowniczego jeszcze w bieżącym roku wykonać.

4. Sekcya III. wniosła przez referenta radnego p. *Borzkowskiego* na targowicy bydła wybudować nakładem powyżej 3000 zł. karczmę ku wygodzie handlarzy i kupującej publiczności, i przyjąć ofertę przedsiębiorcy p. Wiedena, który się oświadczył wykonać tę budowę z opuszczeniem 6% z ceny kosztorysu. Na uwagi radnego księdza Ostrowskiego, że plac targu przy dalszem przeprowadzeniu kolei żelaznej przestanie być we Lwowie tak licznie uczęszczany, a handlarze w sąsiednich realnościach potrzebne schronienie znaleść mogą, niemniej na uwagę radnego p. Jabłońskiego, że miastu nie wypada budową karczmy odbierać zyski sąsiednim właścicielom, w których realnościach propinatorowie miejscy osiedlić się i zarobkować mogą, odrzuciło zgromadzenie wniosek sekcyi, pozostając przy dawniej powziętej uchwale wystawienia na placu targowicy obszernej budy drewnianej dla ochrony w czasie słoty.

5. Na wniosek sekcyi II. przedłozony przez radnego Dr. *Gnoińskiego* uchwalono usunąć z arendy dotychczasowego dzierżawcę kawiarni na placu Halickim, i wypuścić realność tę w sześciuletnią dzierżawę p. Władysławowi Lewickiemu za roczny czynsz 675 zł. z obowiązkiem opłaty podatków.

W końcu wniósł jeszcze radny p. *Armatys* imieniem sekcyi II. zalegającą sprawę przeniesienia tandety na plac dawniejszej targowicy bydła, i wybudowania tamże bazaru kosztem miasta. Sprawa ta jednak dla braku kompletu obecnych radnych, została odroczona, na czem posiedzenie zamknięto.

Wiedeń, 17. września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości potoczne.)*

Najjaśn. Pan uda się — jak donosi *Gazeta wiedeńska* — dnia 21go b. m. do Morawii, a dnia 24go b. m. ztamtąd do Czech. *Morawska Korespondencya* podaje o tej podróży następujące szczegóły: „Jego Mość Cesarz uda się 21go b. m. z Wiednia na Raigern do Sokolnicy, gdzie zabawi do 23go na wielkich manewrach. Dnia 24go przed południem przybędzie Jego Ces. Mość do Berna, gdzie będzie udzielał audyencyi, przyjmował władze i reprezentacyę miejska, i zwiedzał niektóre zakłady publiczne. Po południu będzie uczta w pałacu arcyksiążęcym, a potem uda się Najjaśn. Pan w dalszą podróż do Kolina.

Ich cesarzew. MM. Arcyksiążęta Karol Ludwik i Ludwik Wiktor przybyli 12go b. m. po południu do Ischl, a Jego Excel. minister stanu Schmerling odjechał 14go b. m. z Ischl do Wiednia.

Arcyksiężna Marya, małżonka prezydenta ministrów Arcyksięcia Rainera, bawiła kilka dni u wód morskich w Blankenbergu w Belgii, i trzymała tam do chrztu dziecię ubogiego rybaka. Arcyksiążę Karol Ferdynand odjechał do Selowitz.

W ambasadzie francuskiej w Wiedniu zaszła zmiana osób. Hr. Mosbourg, sekretarz ambasady, odchodzi na miejsce księcia Belluno do Rzymu, a pierwszym sekretarzem ambasady francuskiej w Wiedniu został hr. Bondy, dotąd sekretarz ambasady w Madrycie.

(Posiedzenie izby panów z 16. września.)

Zagaił posiedzenie książę Karol *Auersperg* o godzinie $12^{1}/_{2}$ w południe.

Na ławie ministrów zasiedli Ich Excelencye hrabia *Rechberg* i hrabia *Dgenfeld*.

Baron *Münch* odczytał jako sprawozdawca komisyi adresowej, w której prezydował kardynał Rauscher, ułożony przez tę komisyę adres.

Osnowa jego jest następująca:

„Najjaśniejsza Pani!

„Wszechmogący wysłuchał błagania ludów Austryi.

Po latach bolesnego smutku widzimy Cię, Najjaśniejsza Pani w pełnem zdrowiu powróconą dostojnemu małżonkowi i pełnym nadziei dzieciom, rozpoczynając nanowo błogosławiony swój zawód matki ludów, i serce naszego najmiłościwszego Cesarza uwolnione zostało od ciężkiej troski o swoją drogą towarzyszkę życia.

Izba panów, która podzielała głęboko smutek panującej rodziny, czuje teraz tem większą potrzebę nadać wyraz swemu radośnemu wzruszeniu, i szczęśliwy powrót Waszej Ces. Mości do stolicy powitać uniesieniem radości i najgorętszem życzeniem, by nieba raczyły umocnić i utrwalić użyczone napowrót Waszej Ces. Mości zdrowie.

Oby Bóg błogosławił i zachował Waszą Ces. Mość w długie jeszcze lata w pełni zdrowia i siły u boku dostojnego małżonka, i dozwolił Ci razem z ludami połączonemi pod berłem Austryi radować się rozwiązaniem wielkich spraw, które Opatrzność poruczyła Jego Mości Cesarzowi.“

Fm. baron *Hess* wniósł propozycyę, by wysoka izba przyjęła ten adres jako wyraz swojego uczucia, bez dyskusyi. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie.

Podobne przyjęcie znalazł także wniosek kardynała *Rauschera*, by izba doręczyła ten adres in corpore.

W końcu zabrał głos *prezydent* i oznajmił izbie, że Najjaśn. Pani raczy przyjąć członków izby panów jutro o godzinie 2giej w Schönbrunnie.

Po najwyższej recepcyi odbędzie się o godzinie 3ciej posiedzenie dla zdania sprawy.

Skończyło się posiedzenie o godzinie $12^3/_4$.

Francya.

Paryż, 14. września. *(Różne wiadomości.)*

Monitor armii pisze, iż stosownie do życzenia rządu duńskiego dwóch oficerów sztabowych i jeden szef batalionu zuawów udali się do Szleswigu, dla asystowania manewrom tamże odbywać się mającym.

Courrier du Dimanche pisze, że według wszelkiego podobieństwa do prawdy, kwestya rzymska na czas nieograniczony odroczoną została. Wszelkie wieści podawane o umowach i rozmowach są niedokładne i po większej części wszelkiej pozbawiona podstawy. Zdaje się, iż Francya Włochom pod względem Rzymu żadnej obietnicy nie uczyniła. Z tego zaś *Courrier du Dimanche* wnosi, że niektóre dzienniki, które dawniej powstawały na świecką władzę Papieża, ogłędniej się teraz wyrazać będą.

Belgia.

Bruxela, 11. września. *(Zaręczyny księcia Walii.)*

Od przedwczoraj książę duński Chrystian bawi ze swoją rodziną w naszem mieście; książęta naszego domu królewskiego powitali go z całą serdecznością w dworcu kolei, i jego, jako też jego rodzinę odprowadzili do zamku królewskiego Laeken, gdzie bawi także książę Walii i książę Alfred. W obecności tychże było u Króla Leopolda zebranie familijne, na którem znajdowali się wszyscy tu obecni panowie. Dzienniki publiczne donosiły, że książę Walii nie widział nigdy narzeczonej swojej księżniczki Alexandry duńskiej aż do chwili osobistego spotkania się z nią tutaj, ale wiadomość ta jest zupełnie mylną, bo książę widział ją jeszcze zeszłego roku, i już wtedy powziął postanowienie, które obecnie przyszło do skutku. Gdy się wspomniane zebranie u Króla skończyło, książę Walii udał się do pokoju, które zajmuje książę Chrystian, i z całą formalnością prosił o rękę księżniczki Alexandry. Oświadczenie jego życzliwie przyjęte tak przez księcia, jak i przez młodą księżniczkę, poczem telegrafowano zaraz do Królowej Wiktoryi z prośbą o pozwolenie, które też zaraz otrzymano. W skutek tego odbyły się wczoraj zaręczyny. Przy stole marszałek dworu w imieniu Króla wzniósł toast na pomyślność młodej pary. Wczoraj po południu widziano też księcia Walii z narzeczoną i jej siostrą księżniczką Maryą, księciem Chrystianem, ich ojcem, tudzież z księciem i księżną Brabancyi jadących na przechadzkę.

Holandya.

Haaga, 10. września. *(Nowy rok parlamentarny.)*

W przyszłą sobotę obiedwie izby mają odbyć posiedzenia razem, przyczem minister spraw wewnętrznych zapowie zamknięcie tegorocznej sesyi parlamentu. W poniedziałek nastąpi otwarcie nowego roku parlamentarnego. Debaty będą zapewne żwawe i zajmujące. Kolonie wschodnio-indyjskie odegrają, jak łatwo przewidzieć, ważną rolę.

Włochy.

(Cialdini przeciwny amnestyi. — Demonstracye w miastach sycylijskich.)

Telegram z **Turynu** z d. 13. września donosi co następuje:

„Nie jest to prawdą, ażeby jenerał Cialdini, którego się radzono w przedmiocie amnestyi, za nią oświadczyć się miał. Przeciwnie, jenerał Cialdini w amnestyi upatrywał niebezpieczeństwo dla karności wojskowej.“

W Palermie często zdarzają się demonstracye, które jednak wojskowe patrole zwykle stłumiają. Toż samo powiedzieć można o Messynie i innych miastach sycylijskich. W Palermie ukonstytuował się prócz tego formalny komitet republikański i wydał odezwę do ludu.

Niemcy.

Berlin, 16. września. *(Rozprawy w pruskiej izby deputowanych. — Wiadomości pobieżne.)*

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych dep. Twesten wystąpił przeciwko wnioskom komisyi budżetowej. Reorganizacya armii jest na czasie tak pod względem wykształcenia większej liczby rekruta jak i pod względem oszczędzenia landwery. Pod względem politycznym zważyć potrzeba, iż do roku 1848 landwera nie była nigdy podporą wolności. Chcieć zamiast wojska stałego zaprowadzić pewien rodzaj milicyi jak w północnej Ameryce, to czyste marzenie. Izba powinna się ograniczyć na stronie ekonomicznej i finansowej projektu. Stan finansów pruskich jest pomyślny i kraj znieść może większe wydatki na wojsko. W końcu mowca radzi, ażeby z obu stron unikano upornego obstawania przy prawie, krom prawa konstytucyjnego jest rada konstytucyjna; strzedz się trzeba ażeby Prusy nie popadły w wstrzęśnienie konstytucyjne jak ludy romańskie.

Minister skarbu oświadczył, iż rząd uczynił swoją powinność pod każdym względem. Żądać ministeryum, któreby miało zaufanie samej izby deputowanych, nie jest rzeczą właściwą, bo w takim razie korona i izba panów musiałyby się zrzec praw swoich. Rząd zresztą dał dowód, iż pragnie porozumienia się, zaprowadzając stosowne oszczędności w etacie wojskowym.

Dep. Forkenbek usiłuje osłabić zarzuty Twestena przeciwko komisyi budżetowej. W mowie swej konkluduje, iż prawa izby pogwałcone zostały, wnosi przeto, ażeby izba żądanie ministra wojny stanowczo odrzuciła.

Minister skarbu w skutek mowy powyższej oświadczył, iż w raze przyjęcia wniosków komisyi budżetowej, rząd weźmie pod rozwagę kroki, które uczynić mu wypadnie.

Następnie minister wojny wystąpił jeszcze raz w obronie reorganizacyi, dodając, że leży to w naturze administracyi wojennej, iż naprzód robić musi wydatki, żądając następnie przyjęcie takowych. Armię można mieć tańszą, lecz nie bez wpływu na znaczenie Prus na zewnętrz.

Poczem rozprawy ogólne zamknięte zostały i zabrał jeszcze głos referent komisyi budżetowej, w którym tłumaczy sposób zapatrywania się jej, konkluduje, iż komisya budżetowa obstaje przy pierwiastkowym wniosku. Izba usłuchała wezwania do ofiar w roku 1860 i 1861, lecz projektu do prawa wydatki usprawiedliwić mogącego, nie złożono. Nie masz go też i przy budżecie na rok 1862, komisya rozpatrzyła się dobrze w stanie finansów; cieszyć się wypada z kwitnącego ich położenia, lecz starać się zarazem o to, ażeby takowe nie zostało zachwiane. Co zaś dotycze punktu prawnego, przy którym komisya obstaje, on jeden doprowadzić może do ostatecznego załatwienia. Mówią ze wszystkich stron o obowiązku; komisya budżetowa sądzi, iż obowiązku swego sumiennie dopełniła.

Jej Mość Królowa Marya Neapolitańska z Jej kr. Wysokością księżną Maxymilianową, przybyła dn. 14. b. m. wieczorem z Passau do Mnichowa, równie jak Ich kr. Wysokości hrabia i hrabina Trani w towarzystwie księżny Taxis. Królowa i hrabstwo Trani zamieszkali w zamku Biederstein, gdzie na ich przyjęcie poczyniono przygotowania.

Księżna Modeńska przybyła dnia 13go b. m. z dóbr swoich w wyższej Bawaryi do Mnichowa, a w nocy wiedeńskim pospiesznym pociągiem puściła się z powrotem.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 16. września. *(Sprawa hrabi Zamojskiego.— Przywrócenie pastora Otto do urzędu. — Rozporządzenie względem starozakonnych. — Kolej z Warszawy do Bugu. — Pomiary topograficzne.)*

Znany już z depeszy telegraficznej *Czasu* artykuł *Dziennika Powszechnego* w sprawie adresu jest dosłownie następującej osnowy:

Ostatniemi dniami pewna liczba właścicieli ziemskich nielegalnie zwołana, zjechała się w Warszawie i skutkiem obrad u hr. Andrzeja Zamojskiego odbywanych, ułożyła do niego odezwę, mającą streszczać jakoby żądania narodu a przekraczającą zakres instytucyj krajowych.

Rząd Najjaśniejszego Pana nie dopuści, ażeby zbiór osób prywatnych przywłaszczał sobie znaczenie ukonstytuowanego ciała, żeby ktokolwiek z pośród poddanych Cesarza i Króla występował jako organ i przewodnik takiego zebrania.

Za postępowanie to ustanowionemu porządkowi przeciwne, hr. Andzej Zamojski przed Monarchą swoim odpowiadać winien.

W tym celu hr. Zamojski wysłany został dzisiaj do Petersburga.

Co do wywiezienia hrabi Zamojskiego podaje nam korespondencya z **Warszawy** z 15. września następujące szczegóły: „Dziś zrana o godzinie 7. była rewizya w pałacu i pomieszkaniu hrabi Andrzeja Zamojskiego. Samego hrabiego odprowadzono około godziny 11tej przed południem pod eskortą kozaków do Wielkiego Księcia. Ztamtąd udał się z nim oberpolicmajster Muchanow do dworca kolei petersburskiej na Pragę, i wyprawił go do Petersburga dla usprawiedliwienia się przed Cesarzem.“

Dalej przynosi *Dziennik Powszechny* z 16. b. m. w urzędowej części swojej następującą wiadomość:

Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Namiestnik Jego Cesarsko-królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, zezwolić raczył na przywrócenie księdza *Leopolda Otto* do urzędu pastora tutejszego kościoła ewangielicko-augsburskiego, od którego za przewinienia polityczne był usunięty.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 10. września. *(Szkoły w Jassach. — Kolegium rumuńskie w Paryżu. — Ajencya serbska. — Stosunki jurysdykcyi. — Urodziny księcia.)*

Z powodu wielu rozruchów studenckich, które na początku zeszłego roku szkolnego prawie jednocześnie z przeniesieniem urzędów centralnych z Jass do Bukaresztu, wydarzały się w Jassach, instytuta naukowe tamtejsze były zamknięte prawie przez rok cały. Teraz obiega znowu pogłoska, że rząd w gorliwości o centralizacyę, chce znieść w Jassach nietylko akademię, ale też i wszystkie inne wyższe zakłady naukowe. W Jassach, które to miasto przez nowy porządek rzeczy znaczne straty poniosło, wzniecita ta pogłoska wielkie nieukontentowanie, i rząd ujrzał się zniewolonym w *Monitor official* oświadczyć, że jest zupełnie bezzasadna. Zamiarem rządu jest, wyraża się dziennik rzeczony, podnieść publiczne zakłady naukowe nie tylko w Jassach ale i w całym kraju; w tym celu została zwołana rada oświecenia, i zajmuje się projektami względem rozszerzenia tychże. — Rząd usiłuje pozyskać dla siebie umysły w Mołdawii, i ten ma także cel podróż panującej księżnej w towarzystwie ministra pana Kornea.

W ostatnich czasach Książę wydał odręczne pismo do prezydenta ministrów pana Krezulesku względem założenia kolegium rumuńskiego w Paryżu. Dotychczas rząd wysyłał swoim kosztem przeszło 300 studentów do rozmaitych zakładów naukowych w Niemczech, Francyi i Włoszech. Doświadczenie okazało, że ten środek nie był o tyle korzystnym, jakby się spodziewać należało, przeto minister otrzymał polecenie wypracować projekt względem założenia rumuńskiego kolegium narodowego w Paryżu. Z niem ma być także połączone muzeum i biblioteka.

Przeciw wezwaniu do składek na zbrojenie się Serbii przeciw Turcyi i doręczeniu tychże konzulowi serbskiemu, ajencya serbska ogłosiła protest z oświadczeniem, że to jest prywatne przedsięwzięcie pana Givonavich, serba w Bukareszcie mieszkającego.

Ministeryum sprawiedliwości dla zapobieżenia nadużyciom w sądownictwie wydało okólnik do wszystkich prokuratorów państwa z zleceniem, aby urzędowali jako stróże ustaw, aby prowadzili dzienniki wszystkich toczących się procesów, i aby te co dni dziesięć z wyjaśniającemi uwagami ministrowi sprawiedliwości przedkładali.

Na obchód urodzin księcia Alexandra robią wielkie przygotowania. We wszystkich kościołach całego kraju ma być odspiewane Te Deum. Wieczorem stolica będzie oświetlona.}

Kronika.

(Pożar.) Wczoraj, o w pół do czwartej zrana wybuchł pożar w stajni i wozowni należących do realności Rożanowskich na przedmieściu Janowskiem, naprzeciwko rogatki.

Zdaje się, że ogień był podłożony. Domysł ten podzielają wszyscy sąsiedni mieszkańcy, zwłaszcza że niedawno słyszeli, jak Piotr F. parobek, który przed miesiącem służył u wdowy po Rożanowskim, odgrażał się na nią publicznie, że z życiem nie ujdzie.

W wozowni nocowała służąca, Zofia Skorpyta; poczuła ona najprzód palące się szmaty, a wkrótce potem spostrzegła ogień, który z największą szybkością ogarnął dach.

Pomimo braku wody na Janowskiem przedmieściu, korpus pompierów przyniósł spieszną pomoc. Część dachu wozowni i budynku mieszkalnego została uratowana.

(Nowy metal.) Jeden z chemików francuskich, p. Lamy, zdawał w tych czasach na posiedzeniu akademii francuskiej sprawę z odkrycia nowego metalu „thallium“ zwanego. Rozpatrując przed trzema miesiącami, przy pomocy apparatu pp. Kirchner i Bunsen do analizy przeznaczonego, próbkę selenium wydobytego z osadu izb, w których fabrykują kwas siarczany przez palenie pirytów, dostrzegł on wyraźną smugę zielonawą, której nigdy nie widział w żadnem z ciał pojedyńczych lub złożonych mineralnych, poprzednio badanych. Nie wiedział on wówczas, że chemik angielski M. W. Crookes nietylko odkrył podobną smugę zieloną w okolicznościach prawie zupełnie podobnych, ale nawet że nadał nowemu pierwiastkowi nazwę „thallium“ od wyrazu greckiego Θαλλος lub łacińskiego thallus często używanego dla określenia bogatego kolorytu wegetacyi młodej i silnej. P. Crookes z wielką przenikliwością wskazał niektóre z odczynników pierwiastku, który poczytywał, że metalloid należący prawdopodobnie do grupy siarki, ale mała ilość ciała, na którem robił doświadczenie, nie pozwoliła mu oddzielić tego pierwiastku i rozpoznać jego istotnej natury. P. Lamy zatem starał się głównie oddzielić nowe ciało, szukając go w osadzie izb ołowianych, z którego wydobywano selenium, dające pod spectroscopem ową charakterystyczną smugę zielonawą. Wydobył on ztamtąd rzeczywiście thallium i to przy pomocy stosu elektrycznego. — Thallium przedstawia wszelkie cechy istotnego metalu, a przez większą część swych własności fizycznych zbliża się do ołowiu. Nietyle biały co srebro, przedstawia po świeżem rozcieciu żywy odblask metaliczny. Wydaje się żółtawem, jeśli się go potrze o ciało twarde; ale kolor ten przypisać zapewne należy ukwasorodnieniu się, gdyż metal uzyskany za pomocą stosu, przez stracenie go z roztworu wodnego, lub też roztopiony w strumieniu wodorodnego gazu, jest biały z odcieniem szaro-niebieskawym, przypominającym aluminium. Thallium jest miękkie i poddające się pod młotkiem; łatwo je skrobać i ciąć nożem, rysuje papier zostawiając ślad z żółtym odbłyskiem. Topi się w 290° ciepła, a ulatnia w wyższej temperaturze. Główną jednak cechą fizyczną thallium, i tą, która spowodowała jego odkrycie, jest ta, iż nadaje płomieniowi blademu gazu nadzwyczaj piękny kolor zielony. W powietrzu metal ten prędko ciemnieje, pokrywając się delikatną warstewką tlenku. P. Lamy przedstawił przy tem akademii małą sztabkę tego metalu, ważącą 14 grammów, a uzyskaną głównie przy pomocy stosu Bunsena.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 18. września. Na targ dnia 15. b. m. przypędzono 608 wołów, mianowicie z Bóbrki 3 stada po 21, 8 i 38 sztuk, z Tarnopola 38, z Siedlisk 9, z Buszanowa 45, z Dawidowa 80, z Czortkowa 69, z Grzymałowa 2 stada po 31 sztuk, z Kamionki 12, z Narajowa 54, ze Lwowa 46, z Zbaraża 41 a z Zydaczowa 2 stada po 48 i 37 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 334 sztuk na potrzeb miasta i płacono za wołu, mogącego ważyć 320 ℔ miesa i 46 ℔ łoju, 72 zł. 50 c.: sztuka zaś, która szacowane na 390 ℔ mięsa i 70 ℔ łoju, kosztowała 99 zł. wal. austr. — Na tarle tutejszem stanęło dnia 16go b. m. do dalszego transportu koleją żelazną 1258 sztuk bydła rzeźnego.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 19. września. Najjaśniejsi Państwo odjechali 16go b. m. do Payerbach, a nazajutrz miał Jego Mość Cesarz udać się w towarzystwie ministra wojny do obozu pod Wimpassing. — Izba deputowanych rady państwa ułożyła już także swój adres gratulacyjny do Najjaśniejszej Pani, który odczytano i przyjęto jednogłośnie na przedwczorajszem posiedzeniu. Doręczenie jego nastąpi w niedzielę o godzinie 12. w południe w Schönbrunnie, dokąd izba uda się także in corpore. Dalszym przedmiotem obrad izby na tem posiedzeniu był projekt rządowy względem zaprowadzenie kodexu handlowego, przyczem oświadczył Dr. *Reyzner* imieniem deputowanych galicyjskich, że nie będą brać udziału ani w obradach ani w głosowaniu nad tym projektem. — Dawny wydział finansowy uchwalił już na przedwczorajszem posiedzeniu ustawę finansową na r. 1862 podług projektu ministra Plenera, który zgadza się w ogóle z uchwałami izby i przyjęty został z małemi tylko odmianami. Także wydział nowy do budżetu na rok 1863 miał przedwczoraj posiedzenie.

Wspominany już kilkakrotnie adres, który *szlachta polska*, jak się pokazuje teraz, doręczyła hrabiemu *Andrzejowi Zamojskiemu*, a on dopiero przedłożył go Wielkiemu Księciu na dniu 11. b. m., przyniósł już w całości ostatni numer *Czasu*. Niemogąc dla braku miejsca podać go tu w całości, nadmieniamy tylko, że adres ten jest rzeczywiście tylko powtórzeniem tego, co wyrażał przeszłoroczny adres do Cesarza, i że mylnem było doniesienie dzienników niemieckich, jakoby miała to być tylko petycya nieprzyjaciół margrabiego Wielopolskiego, żądających jego usunięcia. Czy Wielki Książę dał jaką odpowiedź na ten adres, niewiadomo dotąd, a i co do osoby hrabi Zamojskiego nie mamy dziś innych wiadomości nad te, które podajemy w samym dzienniku.

Rząd *włoski* zamyśla znowu czynić, czy też poczynił już jakieś kroki w Paryżu, by skłonić gabinet tuilerski do spieszniejszego rozwiązania sprawy rzymskiej. W tym celu miano już podobno wysłać notę z Turynu do Paryża, dokąd myśli też udać się sam prezydent ministrów Ratazzi, by wyjednać u Cesarza Napoleona dopełnienie programu włoskiego. Tymczasem zaczynają już także półurzędowe dzienniki włoskie odzywać się ze skargami na rząd francuski, i doradzają rządowi swemu podnieść armię włoską na 400.000 ludzi, by nie potrzebował oglądać się na pomoc żadnego sprzymierzeńca. — Co do sprawy Garibaldego wiemy już z wczorajszych telegramów, jaka zapadła decyzya w radzie ministrów, a do tej chwili nie mamy jeszcze w tym względzie żadnych wiadomości dalszych. Także i o stanie zdrowia Garibaldego nie ma dotąd nowego buletynu, a dzienniki donoszą tylko, że lekarze nie mogli jeszcze docieć, czy kula tkwi istotnie w ranie, czy nie.

Wiadomości z **Francyi** zapowiadały już od kilku dni bliskie rozwiązanie ciała prawodawczego i rozpisanie nowych wyborów; teraz jednak zaprzeczają temu półurzędowe dzienniki francuskie. I tak utrzymuje *La France*, że rząd niepowziął jeszcze w tym względzie żadnego postanowienia, a *Constitutonnel* z 16. września pisze: „Jestto zupełnie mylna wiadomość, jakoby rada ministeryalna debatowała nad kwestyą rozwiązania izby.“ — Zresztą zajmują się teraz dzienniki francuskie przeważnie sprawami amerykańskiemi. W ogóle radują się one zwycięztwami unii południowej, przepowiadając z tąd bliską interwencyę mocarstw europejskich. Co do sprawy

meksykańskiej, donosi *La Presse*, że rząd francuski zapewne korzystając z ostatnich klęsk unionistów, zamierza podnieść teraz swój korpus expedycyjny na 60.000 ludzi i zabrać się energiczniej do dzieła dla przeprowadzenia swoich planów. Tymczasem przynosi dziś telegram z **St. Nazaire** z 16. września spokojniejsze nieco wiadomości. Donosi on, że podług wiadomości z **Mexyku** z 17. z. m. był stan zdrowia wojsk doskonały. W kilku miejsach oświadczyła się ludność za Francuzami. W Puebli zebrała się liberalna rada wojenna i postanowiła przedłożyć nowe propozycye pojednania, jeżeli jenerał Forey ma dyplomatyczne pełnomocnictwo do układów.

Z Nowego Jorku z 6. września przyniósł telegram wiadomość o dalszym zwycięskim pochodzie południowców. Powiada on: „Słychać, że separatyści idą na Harpers-Ferry, i że zaszła nowa bitwa pod Polesville w Marylandzie, ale rezultat jej niewiadomy jeszcze. Unioniści ustąpili z Aquia-Creek nad Potomakiem".— Pokazuje się więc, że separatyści przekroczyli już Potomak powyżej Washyngtonu i zwrócili się ku Baltimore.

Najświeższa poczta.

Petersburg, 17. września. Dzisiejszy *Journal de St. Petersbourg* pisze: Żądanie Omera Baszy, aby w Czernogórze założone były drogi wojskowe i fortyfikacye, sprzeciwia się traktatom z r. 1858. Miejmy nadzieję, że wielkie mocarstwa sprzeciwią się temu. Na każden wypadek poseł rosyjski w Konstantynopolu otrzymał polecenie wywołać wspólną protestacyę, a w razie potrzeby zaprotestować ze swojej strony.

Turyn, 17. września. Stan zdrowia Garibaldego pogorszył się nieco.

Berlin, 17. września. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych oświadczył minister wojny, ze rząd mógłby pod pewnemi warunkami zgodzić się na poprawkę Stavenhagena, która za przyznanie dwuletniego czasu służby radzi przyzwolić rządowi główną pozycyę nadzwyczajnych wydatków na rok 1862; poczem odroczyła się izba. Tego samego dnia na posiedzeniu komisyi budżetowej oświadczał się minister wojny bardzo pojednawczo i uprzejmie, nadmieniając wszakże, że tylko faktyczne zaprowadzenie dwuletniej słuzby jest możliwe, nie zaś legalne.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. września.

Hotel rosyjski: PP. Horodyski Wiktor, z Cygan. — Obertyński Henryk, z Cieleżh.

Hotel europejski: Papara Henryk., z Zubowmostów. — Skrzyszewski Michał, z Bełzca. — Morawski Szymon, z Rosyi. — Malisz Kaz., z Białegokamienia.

Hotel angielski: Kęplicz Hil., z Romanowego sioła. — Boniecki Kaz., z Kornia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. września.

PP. Wasilewski Michał, c. ros. radca dworu, do Czerniowiec. — Mrozowiecki Michał, do Glinny. — Dworski Ant., adw. kraj., do Przemyśla. — Rylski Józef, do Ostrowa. — Wnorowski Jan, do Derżowa. — Hr. Łączyński Józef, do Stojanowa. — Lasznikow Jan, c. ros. radca dworu, do Rosyi. Rubczyński Alfred, do Stanina. — Pasha Art., turecki jen., do Brzeżan. — Domaradzki Rom., do Polski.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. września 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	327.68	+ 12 2	89 2	półn.-zach. sl	pochmurno
2. god. po poł.	327.64	+ 14 6	83 0	„	deszcz
10. god. wiecz.	328.05	+ 13 6	85 1	„ „	pochmurno

Ilość deszczu 0.63‴.

Kurs lwowski.

Dnia 18. września.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr	6	—	6	5
Dukat cesarski	„ „	6	3	6	7
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	36	10	46
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	98	2	—
Talar pruski	„ „	1	88	1	90
Polski kurant i pięciozłotówka	„				—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	63	81	48
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	93	85	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	62	72	16
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	98	83	53
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	227	75	229	50

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 18. września

	Instytut kupuje zł.	Instytut kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	Instytut sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	81	—	81	50	—	8 5/9
Dawne „ „ 100 „ „	85	5	85	18	—	89 5/6

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 18. września.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83.45. Metaliki po 5% za 100 zl. 71 05 po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 795 ; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 215.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 126.90. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.07. dukaty ce. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 125.75.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 września.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.60	66 70
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83.—	83.10
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	83 20	83 30
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.10	71 20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.20	71.40
dtto. „ 4½%	63.—	63 25
dtto. „ 4%	55.25	55.50
dtto. „ 3%	42 —	42 50
dtto. „ 2½%	35 75	36.25
dtto. „ 1%	14 10	14.25
Przez. do wylos. z r. 1839	136.75	137.25
„ 1854	90 80	91.—
„ 1860	91.30	91 50
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	92.50	92 70
Renty Como po 42 lir. aus.	17 —	17.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	68.50
„ 4½%	62 50	62.75
„ 4%	54.50	54.75
„ 3½%	48.50	49.—
„ 3%	—.—	48.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 2½%	45.50	46.50
„ 2¼%	40.—	41.—
„ 2%	36.—	37.—
„ 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	68.—	68.50
„ 4½%	61.50	61.75
„ 4%	54.—	54.75
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	86.50	86.50
Wyż. Aust. i Salb.	86.—	86.50
Czech	86.—	86.50
Morawji	88.50	89 50
Szląską	88.50	89 50
Styryi	85.—	86.—
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy, i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	71.25	72.25
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.: Banatu Tem.	70.75	71.25
Kroacyi i Slawonii	72.50	73.50
Galicyi	71.—	71.50
Siedmiogr. i Bukow	69.—	70.—
Lom. wen. poż. z r. 1856	97 —	97 50
Dług Tyrolu po 5%	68 —	68.50
„ 4%	54 50	54.75
Dług Salcburga „ 3½%	48.50	49.—
„ 3%	40.50	41.—
„ 2½%	35.—	36.—
Dług Krainy „ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17 —
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	793 —	795.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	216 50	216 60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	625 —	628.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1922.-	1924.—
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	239.50	240.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	158 75	159.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123 50	123 75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	280.—	281.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	228 —	228.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	98.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	174.—	176 —
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	157.—	160
Austr. towarz. żegl par. po 500 zł. m. k.	418.—	420 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	220.—	222.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398.—	401.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	380 —	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	248.—	250 —

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103 75	104 —
10 „ 5%	100 50	101 —
przeznacz. do los. po 5%	87 50	88 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	83.10	83 30
Gal. Tow. kred. po 4%	80.—	—.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96 75
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	101 75	102 25
Tow. austr. kol, państwa po 500 fr.	138.—	139.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr	133 50	134.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	93.50
Kol. Głoggn. za 100 zł.	89.—	89 25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	132 20	132 40
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	120.—	121.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37 —
Esterhazego po 40 zł. m. k	94 50	95 —
Salma „ 40 „ „	37.—	37 50
Palfiego „ 40 „ „	—.—	—.—
Clarego „ 40 „ „	35.—	35.50
St. Genois „ 40 „ „	35 50	36 —
Windischgrätza 20 zł. „	22.—	22 50
Waldsteina 20 „ „	21.25	21 75
Keglevicha 10 „ „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	107 40	107.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	107 40	107 60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	95 25	95 30
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	127 30	127.35
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	50.30	50.35
Paryż za 100 fr.	50.40	50.40
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.08	6.10
dtto. pełnej wag.	6.08	6.10
Korona	17.50	17.55
20frankówka	10.15	10.17
Rosyjski impery.	10.45	10.48
Talar związkowy	1.89½	1.90
Srebro	125.75	126 25

Kurs korony we c. k. kasach 13 zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.